

Straż Polska

Dziennik polityczny i społeczny.

Redakcja i administracja ul. Przejazd № 8, skrzynka pocztowa 132. Telefon № 32.

CENY KRYTYCZNE:

Włodzi z odnoszeniem do domu miesięcznie mk. 5,50
kwartalnie „ 16,50

Cena pojedynczego numeru 25 fenigów.

Administracja otwarta od godz. 7 rano do 7 wieczór, w niedziele i święta od 7 do 10 rano. Redakcja czynna od godz. 5 do 10 wiecz. codziennie. Redaktor przyjmuje od 6 do 7.

OGŁOSZENIA: Nadesłane przed tekstem mk. 3.— i w tekście nad telegramami—mk. 4.—. Reklamy po tekście (4 szp.) — mk. 2,25 Nekrologia (4 szp.) mk. 1,50. Zwyczajne ogłoszenia (3 szp.) — 1.—. Drobne ogłoszenia 15 fen. za wyraz. Każde ogłoszenie najmniej mk. 1,50. Ogłoszenia zamiejscowa 10 proc. drożej.

Teatr Polski

Cegielniana 63,
pod dyrekcją: Fr. Ryckowatka.

Niedziela 17 sierpnia po połud. o g. 8 po ceniach popularnych

„Komendant Turm”

Krośna 17 w 3 akt. Nowiny 17 w 3 akt.

Niedziela, 17 sierpnia r. b. o g. 8 wieczorem

„OSIOŁEK”

Kom. w 3 akt. Callaretta i Fleura’a.

Zwycięski pochód wojsk polskich.

Warszawa, 16 sierpnia (PAT).
Front litewsko-białoruski.

Nieprzyjacieli, który pobity w ostatnich walkach wycofuje się na wschód, koncentruje obecnie swoje siły na linii Równo-Bobrujsk. Wzdłuż rzeki Luczajki ożywiona działalność wywiadowcza nieprzyjacielskich patroli.

Na linii Borysów-Bobrujsk. Wzdłuż rzeki Luczajki ożywiona działalność wywiadowcza patroli nieprzyjacielskich. Akcja naszych wojsk rozwija się planowo i pomyślnie. Kawalerja nasza osiąga w dalszym ciągu cofającego się nieprzyjaciela. Urzeczono przez nasze oddziały zajęto.

Front galicyjski wołyński.

Nasze oddziały sforsowały po ostrych walkach most kolejowy na prawym brzegu Siuczyny na wschód od Sarn i obsadzili ten przyczółek mostowy. Przy zajęciu Ostrogi zabrano przeciwnikowi w boju 4 dzia-

ła 16 kulomiotów i przeszło 2.000 karabinów.

Na froncie galicyjskim bez zmiany.

Wz. szefa sztabu generalnego
pulk. Haller.

Poznań, 15 sierpnia. (PAT).

Front północny:

Pod Bukaszem i Płoskowem ataki nieprzyjacielskie poparte motaczami min odparte przy udziale naszej artylerji. Pod Granówkiem odparto patrol niemiecki.

Front zachodni:

Prócz zaczepki patrolu niemieckiego w okolicy Płoskowa i słabszej strzelaniny spokój.

Front południowy:

Spokój. Straty w ciągu doby 1 ranny.

Poznań, 16 sierpnia (PAT).

Front północny:

Prócz słabszej strzelaniny spokój.

Front zachodni:

Pod Robezyskiem odparto silniejszy patrol niemiecki. Pod Sęelnem, Węgieciną i Parzekowem ogień karabinów maszynowych.

Front południowy:

Zupełnie spokojnie.

W rosyjski gen. podp.
Szef sztabu

Hoover we Lwowie.

Lwów, 16 sierpnia. (PAT). Dzisiaj o godzinie 2 po południu przybył tu dyktator żywnościowy Hoover, powróciwszy z Galiicji wschodniej, gdzie bawił w Brzeżanach i Rzeszowie. W Brzeżanach powitał go generał Iwaszkiewicz wraz ze sztabem, a publiczność zgromadziła mu serdeczną owację. We Lwowie na dworcu powitał go generał delegat dr. Gałęcki, prezydent miasta Neuman z członkami prezydium, generał Nowotny dowódca okrętu etapowego reprezentacja miasta i bardzo licznie zebrana publiczność. Z dworca kolejowego udał się Hoover do kasyna narodowego, gdzie ks. Andrzej Lubomirski podejmował gościa śniadaniem.

Spór czesko-polski.

Paryż, 16 sierpnia (tel. wł.). „Matin” donosi, iż Rada Najwyższa, dowiedziawszy się, iż obrady czesko-polskie w Krakowie nie doprowadziły do ugody w sprawie węgla słazkiego, uchwaliła, iż powyższa kwestja sporna zostanie przedłożona do rozstrzygnięcia komisji konferencji pokojowej.

200.000 karabinów dla armji Kołczaka.

Wiedeń 16 sierpnia. (PAT) WBK donosi z Amsterdamu: „Times” donosi z Nowego Jorku. Wedle wiadomości z Waszyngtonu dostarczyła Ameryka zastępcy Kołczaka 200.000 karabinów.

OGŁOSZENIE.

Dowództwo Okręgu Generalnego Łódzkiego zawiadamia, że z powodu coraz częściej zdarzających się wypadków sprzedaży przez żołnierzy butów oraz części wykwipowania żołnierskiego, zmuszone będzie zastosować jaknajostrejsze środki celem przeszkodzenia w kradzieży dobra państwowego. Z tych względów podaje do ogólnej wiadomości, że nie tylko żołnierz, sprzedający rzeczy skarbowe, ale i każdy kupujący będzie aresztowany i pociągnięty do surowej odpowiedzialności sądowej. Ostrzega się przeto przed kupowaniem jakiegokolwiek rzeczy od żołnierzy, a w razie skonstatowania z ich strony nadużycia wzywa się w imię obowiązku obywatelskiego i narodowego do zakomunikowania faktu Dowództwu Wojskowemu.

Kuchinka m. p.

pulk. i szef sztabu.

Łódź, dnia 15 sierpnia 1919 roku.

GŁÓWNY URZĄD ZAOPATRYWANIA ARMJI
WARSZAWA, Przejazd 10,

potrzebuje siano dobrze prasowanego, jedynie z łak grunioowych, z dostawą natychmiastową lub późniejszą, aż do wiosny 1920 roku.
Oferty od ziemian, towarzystw i spółek rolniczych przyjmuje
Seksja Żywnościowa Urzędu.

Politycy czescy judzą przeciw Polakom.

Cieszyn, 16 sierpnia. W Pradze odbyło się wielkie zgromadzenie w sprawie słazkiej. Głównym referentem był redaktor „Narodnich Listów”, były członek delegacji porozumiewawczej wysłanej do Krakowa, p. Franciszek Sisa. Próż oklepnych czeskich argumentów, mówca główny manewrował porównaniem zachowania się Czechów a Polaków w czasie wojny, powiadał, że gdy obecnie koalicyja zma wydać wyrok w sprawie spornych terytoriów, nie ulega wątpliwości na czyją korzyść ten wyrok wypaść powinien. Po wyliczeniu rzekomych zasług Czechów, mówca zapomniał, co Polacy zrobili dla Koalicyji i odpowiedział Piłsudski w pierwszej swej odprawie ogłoszając, że „kto nie z nami, ten jest zdrajcą”, a Deszyński przysięgał Berchtoldowi za legiony i wzywał do walki za zwycięstwo Austrii. Tak zachowali się Polacy — mówił p. Sisa — a my Czesi pozostaliśmy wierni koalicyji w najtrudniejszych chwilach, nie zważając, czy to było bardzo zdrowo, ale dbając, aby było honorowo (III). Dzisiaj na tej podstawie musimy się oprzeć, adaniem p. Sisa, koalicyja, kiedy Czesi żądają przyznania im Cieszyna, Spissu i Orawy.

A na Czechu czapka gore!...
Strach maluje na ścianie czeskiej wojnę z Polską.

Cieszyn, 16 sierpnia. Z Ostrowy donoszą, że w kołach czeskich panuje wielkie zaniepokojenie. Powszechnie spodzie-

wają się wybuchu wojny, którą Polacy mają rzekomo rozpocząć w czasie najbliższym. Rozchodzą się najfantastyczniejsze pogłoski o niesłychanych polskich atakach, jakoby Polacy zgromadzili 300.000 wojska, potężną artylerję, tanki i wszystko, co możliwe w tym celu. Żołnierze czescy głośno mówią, że bój się nie bąda, że w razie niebezpieczeństwa rzucą broń i schronią się za Ostrawicę. „Narodni Viber” jest przerażony i zwrócił się do komisji koalicyjnej na Śląsku i do Paryża z zażaleniami.

Morawska Ostrawa, 16 sierpnia. „Morawsko-Slesky Dennik” pisze:

W okręgu cieszyńskim samym Polacy zgromadzili 60.000 wojska z liczną artylerją w całym froncie od Piotrkowa przez Olaszyn ku Jabłonkowskiej przegrzeźni. W każdej chwili może przyjść do najeźdu i do obsadzenia całego Śląska. Ze się to stanie wbrew woli, a może nawet bez wiadomości rządu warszawskiego, nie ulega wątpliwości. Z naszej strony natomiast niema żadnych przygotowań (??), skutkiem czego istnieje niebezpieczeństwo, że mienie i życie naszych obywateli padnie ofiarą niedyscyplinowanych (II) hord (III) polskich, podobnie jak się to stało na Węgrzech.

Zapóźno potem będzie, aby generalissimus Pellé nas ratował, skoro się nie czyni, aby temu przeszkodzić. Zwracamy się więc po raz ostatni do opinii czeskiej z prośbą o pomoc w celu ratowania naszego życia i mienia. Nie należy lekceważyć niebezpieczeństwa, gdyż najłulniejsze dla nas jest te trwożne oczekiwanie.

Telegramy.

Stała komunikacja okrętowa Holandia—Gdańsk.

Haga, 16 sierpnia (PAT). Towarzystwo o renowe „Ceniklike niderlandische Scheepboot maatschappij” jeden z członków „Holandische handel societid” która pierwszy wysłała okręt handlowy do Polski (Gdańsk), postanowiło utrzymywać regularną linję towarową Amsterdam—Gdańsk. Na przyszłość będzie z Amsterdamu odchodzić co 3 tygodnie do Gdańska okręt o pojemności 1000—2000 brutto rejestrowanych ton, a wobec małej ilości towarów zakupionych w Holandji dla Polski wystarczy. Podróż ma trwać 3—4 dni.

Ruch rewolucyjny w Turcji rośnie.

Lyon, 16 sierpnia (PAT). Prasa francuska konstataje, że wzrastający ruch rewolucyjny w Turcji wzbudza żywe zainteresowanie. Ruch ten rozwinął się w Anadolji i w prowincjach azjatyckich i rozszerza nie coraz dalej. „Figaro” donosi o przygotowaniach wojsk tureckich w Trebizondzie i Erzerum. Turcy reformują swą armję i oświadczając, że nie odstąpią ani pędzi ziemi. „Figaro” żali się, że armja turecka nie została jeszcze rozbrojona, chociaż zawieszenie broni trwa już 8 miesięcy.

Taki stan rzeczy, pisze „Petit Parisien” daje wiele powodów do zaniepokojenia.

Czemu przypisać przewagę?

Włao, 16 sierpnia (PAT). Wychodząc z Wilna a będący wyrazem opinii zbliżonych do rządu litewskiego „Dziś Litewski” zamieszcza w numerze z 16 sierpnia znamienity artykuł wstępny, w którym, omawiając toczące się obecnie pertraktacje polsko-litewskie, wyraża nadzieję, że mimo ostrych słów i niepokojów padły z obu stron, chwila porozumienia między Litwą a Polską nadchodzi i właśnie to wyrażone postawienie sprawy uczyni, iż osiągnięte porozumienie oprócz się będzie mogło na bardzo trwałej podstawie niższej się to było dokonać za pomocą sentymentalnych artykułów. Zaznaczyć należy, że „Dziś Litewski” zajmował do niedawna stanowisko odmienne, traktując bardzo sceptycznie wszelkie widoki polsko-litewskiego porozumienia.

Wilno, 16 sierpnia (PAT). K. B. P. Organ rządu litewskiego „Lietuva” omawia w artykule wstępnym z sierpnia polepszenie się stosunków z Polską, wskazując na niebezpieczeństwo grożące Litwie ze strony imperialistycznej Rosji, a wyrazem tego niebezpieczeństwa jest zajęcie Szawel przez pokomendne Kołczakowi a wspierane przez Niemcy oddziały ks. Liewena. Artykuł kończy się wezwaniem do mieszkańców Litwy z bronią w ręku wystąpić przeciw nacji zdrajcy.

Rumuni ewakuują Pokucie.

Warszawa, 16 sierpnia (PAT). Na mocy umowy zawartej między Polską a Rumunią, którą podpisali ze strony polskiej generał Lamezan i generał Zadek ze strony rumuńskiej od dnia 17 b.m. rozpoczęła się rumuńska ewakuacja Pokucia.

Rokowania w Berlinie.

Berlin, 15 sierpnia (PAT). Dziś rano odbyła się wspólne posiedzenie komisja gospodarcza, a po południu komisja sądowa, na którym omawiano ogólne zasady przejęcia władzy na terytorjach oddanych Polsce. W sobotę dnia 16 b.m. odbędzie się wspólne posiedzenie komisji domenów i lasów.

Rozmowa z arcyksięciem Józefem

Korespondent „Corriere della Sera” rozmawiał w Budapeszcie z arcyksięciem Józefem. Współpracownik włoski o nim zarył arcyksięcia przed wszystkim czy prawdą jest, jakoby zrzekł się tytułu arcyksięcia i że będzie się odąd nazywał „Pan Habsburg”. Arcyksiążę Józef odpowiedział, że wiadomość polega zapewne na jakimś nieporozumieniu.

„Wierzę — mówił książę — nigdy nie zapomnę, że pochodzę z cesarskiej rodziny, którą kocham, i której oddałem nie jedną przysługę. Przysięgam mówić dalej arcyksiążę, na wierność Rzeczypospolitej węgierskiej i wierzę, że służył każdemu rządowi, który powstał w Węgrom szczęście.”

Własna prasa nie zawiera dotąd żadnych wyjaśnień co do wypadków na Węgrzech.

Tylko „Popolo Romano” zajmuje się kwestią czy arcyksiążę Józef może obwołać królem, czy nie i jakie mogą być skutki zjednoczenia Austrii z Węgrami.

Pierwszy okręt polski.

Konstantynopol, 16 sierpnia (PAT). Z okazji poświęcenia pierwszego okrętu polskiego „Polonia” opisano następujący akt: W dniu 17 czerwca 1919 roku w Konstantynopolu w Złotym Rogu w obecności osób podpisanych odbyło się poświęcenie pierwszego statku polskiego będącego własnością firmy „Spadkobiercy A. i H. Rylskiego w Bań” o pojemności 1600 ton, oddając mu miano „Polonia” zamiast poprzedniego „Owietura” oraz podjęcia bandery państwa polskiego na nim. Poświęcenia dokonali ks. kanonik Borowiec w obecności konsula Rzeczypospolitej w Konstantynopolu pana Antoniego Świerzbickiego i pełnego składu konsulat w Odenie pana Felixa Z. Brzezowskiego, misja państwowa w Konstantynopolu dla powrotu jeńców i uchodźców, pełnomocnika wyżej wspomnianego domu handlowego inż. Eugeniusza Łankiewicza, kapitana statku Piotra Cykła, administratora domu Ryleki Achmeda Emida Mawanadze oraz osób podpisanych. Następują podpisy.

Losy Śląska rozstrzygnie robotnik polski.

Niemieccy pracodawcy oczerniają polskich robotników przed misją koalicyjną.

Cieszyn, 15 sierpnia (PAT). Z Katowic donoszą, że w ubiegły piątek odbyło się tam zebranie, któremu, przewodniczył radca górniczy Knochenhauer, a wzięło w nim udział 3 oficerów anglo-amerykańskich i 15 przedstawicieli wydziału robotniczego. Z przemówienia majora amerykańskiego wynikało, że kapitaliści niemieccy poinformowali bardzo ujemnie o polskich robotnikach. Mianowicie major ów wypowiedział twierdzenie, że 20 — 25 procent robotników polskich nie chce pracować, a chętni do pracy muszą ich ciągnąć za sobą. Gdy się na to zgłosił szereg polskich górników, celem zaprzestowania przeciw oszczerstw major oświadczył im, że nie dopaści do dalszej dyskusji, że niema na to czasu (ll).

Mają oni wybrać komisję z dziewięciu, którzy mają złożyć swoje żale i żądania na piśmie, a ta komisja wręczy je kapitanowi Staaderowi.

Sądymy, że przy bliższym zetknięciu się z polskimi robotnikami, komisja amerykańska nabierze lepszego o nich wyobrażenia.

Robotnik polski nie chce ani Niemca, ani ententy.

Bytom, 14 sierpnia. (Koresp. „Iskry”). Korespondent nasz pisze z Bytomia: Cierpliwość robotnika polskiego wyczerpała się do cna.

Zawiodły go nadzieje na szybką pomoc Polski, zawiodły nadzieje na własnych postów, którzy nam odiecywali szybkie połączenie z Macierzą — Polską.

Przebrała się miara cierpienia naszych. Plugawy krzyżak przy pomocy siepaczy z „grenschutzu” katuje, więzi i męczy wszelkimi sposobami patriotów polskich.

A z drugiej strony z uszczerbkiem dla całego państwa niemieckiego, w którym panuje głód i brak wszystkiego, zwozi na G. Śląsk zboże, szpek i ziemniaki i obdarza nas tym obficie za tani grosz, w tym przekonaniu, że wyrzekniemy się swej polskości i zaprzędamy siebie, dzieci i wnuki nasze w niewolę krzyżacką za miłą sobie szewczy!

Myśleliśmy, że przyjdzie ententa i zmieni się ciężka nasza dola. Ale i tu zwłoka z dnia na dzień, z miesiąca na miesiąc. Dłużej czekać nie chcemy i nie możemy.

Idzie hasło od fabryki do fabryki, od kopalni do kopalni przez wsie i miasta: „Czas na nas!”

Więc rzucamy pracę i pokazemy światu całą moc naszą. Dziś nie chcemy już ani Niemca, ani ententy. Ho chcemy być razem z Polską, z nią cierpieć i z nią pracować.

Europa potrzebuje węgla — my wiemy o tym i to jest nasza siła. Ani jednej tonny nie wyprodukujemy, dopóki żądania nasze spełnione nie będzie.

To będzie nasz plebiscyt! To będzie nasza odpowiedź entencie i plugawemu krzyżactwu.

Czesi wzięli się energicznie do pracy.

Morawska Ostrawa 15 sierpnia. — Urzędowe sprawozdanie o stanie produkcji węgla w Zagłębiu ostrawsko-karwińskim za miesiąc lipiec b. r. zawiera nadzwyczajnej wagi radosny szczegół, iż w ciągu miesiąca tego wydobyto 6,146,422 cetn. metr. co oznacza, iż produkcja podniosła się w stosunku do miesiąca czerwca b. r. o okragło 500 tysięcy cetn. metr. z 5,685,411 cetn. metr.

Dodatknie wyniki wydała także produkcja koksu a mianowicie 1,101,980 cetn. metr. czyli 84 tys. cetn. metr. więcej, niż w miesiącu ubiegłym.

Sprawozdanie stwierdza w sposób porównawczy, że obecnie wydobyto w Zagłębiu Śląskiem 75% ilości węgla wydobywanego tam przeciętnie w czasach pokojowych, a wszystkie okoliczności wskazują, iż produkcja ta wzmoże się

w przyszłości jeszcze wydatniej, wobec wysokiego zrozumienia wśród rzeszy robotniczych, zupełnego uspokojenia i opanowania położenia przez żywioły rozważne, które perswazją i natychmiastową interwencją umiały w ciągu miesiąca usunąć jakikolwiek powód do niezadowolnienia.

Wielką zasługę ponosi w tym kierunku amerykańska misja węglowa, która dostarczyła potrzebnych środków żywności, i umożliwiła uruchomienie nowych sił roboczych, które wynosiły w miesiącu lipcu 44,600 ludzi zamiast 38 tys. przed wybuchem wojny.

Jeżeli przeto mimo faktu wzmożenia produkcji istnieje brak węgla na targu, to przyczyną jest tylko brak środków przewozowych także Czechom dający się we znaki.

Czesi na terytorjum węgierskim.

Praga, 15 sierpnia (PAT) — Cz. st. b. p. donosi:

Na rozkaz rządu obsadziły wojska czesko-słowackie w godzinach porannych przyczółek mostowy Preszburg. Wojska czesko-słowackie przekroczyły w dwóch miejscach Dunaj, usunawszy przedtem miny, które znajdowały się pod miastem. Przyczółek zajęły wojska nasze bez strzału. Wojska węgierskie poddały się. Cała akcja została przeprowadzona w taki sposób, że mieszkańcy Preszburga nic o tem nie wiedzieli. W ten sposób wojska nasze obsadziły ziemie, która wedle orzeczenia konferencji pokojowej należy do republiki czesko-słowackiej. Miejscowości obsadzone odwiedził minister Schrobár.

Zamary rumuńskie.

Praga, 15 sierpnia (PAT) — Cz. st. b. p. donosi z Budapesztu na podstawie rumuńskiego biura korr., że do Budapesztu przybył generał Margarescu, który wydał proklamację stwierdzającą, że rumuńskie urzędy wojskowe nie mają zamiaru mieszania się do spraw wewnętrznych węgierskich, i że rumuńskie dowództwo okupacyjne nie uznało dotychczas żadnego rządu węgierskiego.

Narazie celem wojsk rumuńskich jest zaopatrzenie Budapesztu w żywność, a obsadzenie Węgier przez wojska rumuńskie nie przeszkadza wypowiedzeniu się Węgier w sprawie przyszłego ustroju państwowego.

Polsko-duńskie stosunki handlowe.

Warszawa, 16 sierpnia (PAT). Wyślanie przez rząd duński konsumenta pana Norbi na Warszawy odezwalo się szerokiem echem w całej prasie duńskiej i wywołało zainteresowanie jako pierwszy krok do nawiazania ścisłych stosunków pomiędzy Danją a Polską. Dzienniki duńskie podnoszą, że pan Norbi, który przez kilka lat przebywał w Polsce, znając dokładnie stosunki Polski zbada możność otwarcia rynku polskiego dla niektórych duńskich produktów i postara się o nawiazanie stałych stosunków Danji z Polską.

Demonstracja.

Praga, 16 sierpnia (PAT). Cz. st. b. p. donosi z Luksemburga: 20.000 robotników urządziło wczoraj demonstrację przed sejmem z powodu drożyzny. Robotnicy żądali dodatku w kwocie 450 franków. Lecz przyznano im jednako tylko 250 franków. Niezadowoleni z tego wdali się do sejmu i aresztowali wszystkich posłów. Zawieszone wojsko nie zdołało przeszkodzić aresztowaniu.

Minister Biliński w Krakowie.

Kraków 16 sierpnia. (PAT). Minister dr Biliński, który tu przybył odbył konferencję z kierownikiem rządu i udaje się jutro do Warszawy.

AMBULATORIUM

istniejące od 20 lat

Dr Antoni Tuchendler

dla chorób zębada i kieszon przeniesione na ul. Królewską nr. 6 m. 8 w Warszawie, godziny przyjęć od 1 do 3.

Kronika telegraficzna.

Odansk 16 sierpnia. (PAT). „Gazeta Gdańska” donosi:

Firma francuska „Wormzi i S-ka” urządziła między Gdańskiem a Francją regularną komunikację okrętową tak dla przewozu towarów jako też podróży. W tym celu kapitałisci polscy i francuscy zamierzają stworzyć towarzystwo pod firmą: „Societe Pologne de navigation sur la Baltie”.

Nad dyrektor pocztowy w Gdańsku wydał do wszystkich urzędów pocztowych w Zachodnich Prusach rozporządzenie dopuszczające używanie języka polskiego w rozmowach telefonicznych.

Rada miasta w Kowalu uchwaliła 4,000 mk. na przyjęcie wojsk polskich. Gdańskie dzienniki niemieckie zaznaczają przy tej sposobności jako fakt znamienny, że władze miejskiej w Kowale zasiada jeden tylko Polak, zresztą cała rada składa się z Niemców.

Zbudowany w tutejszych dokach krążownik pancerny „Graf Spee” odjechał przed kilkoma dniami do Kilonii, gdzie będzie rozbijony. Jest to pierwsza i ostatnia podróż tego okrętu jako okrętu wojennego.

„Danziger Neueste Nachrichten” donosi:

Jak słychać bawi w naszym mieście od kilku tygodni przedstawiciel ententy ma nim być angielski pułkownik, który bada stosunki gdańskie. Ma on podobno polecenie [przy najmniej] objawie zaburzeń zażądać od ententy natychmiastowego obsadzenia Gdańska przez wojska koalicyjne.

Szczytno 16 sierpnia. (PAT). „Mazur” donosi:

Hakatyści zamierzają na czas plebiscytu sprowadzić do Prus wchodnich nadreńskich Mazurów z Westfalii i Nadrenji, aby ci głosowali na korzyść Niemiec.

„Mazur” donosi: Robotnikom w Szczytnie zniono o 100% podatki, aby w ten sposób zjednać ich dla głosowania na rzecz Niemców.

„Mazur” domaga się wypuszczenia z więzienia w Olsztynie więzionych tam od miesięcy mazurów, którzy nie dopuścili się żadnego przestępstwa, a całą ich winą było to, że chcieli sami o sobie postanawiać.

Wielkie szkody w zbożu.

Lwów, 15 sierpnia (PAT) — Dziś w nocy przeciągnęła nad miastem wielka burza. W wielu miejscowościach padł ulewny deszcz z gradem. Z różnych miejscowości donoszą o wielkich szkodach w zbożu.

Podróż Hoovera.

Kraków 15 sierpnia (PAT) — Jak się dowiadujemy, amerykański komisarz Hoover przyjeżdża do Krakowa w niedzielę rano i zabawi tu przez cały dzień. Prawdopodobnie Hoover wyjedzie także na Śląsk Cieszyński, gdzie oczekuje go tamtejsza ludność z upragnieniem, aby go u siebie powitać.

Protest czeski.

Lyon, 15 sierpnia (PAT) — Cz. st. b. p. donosi, że delegacja czeska przy konferencji pokojowej wystosowała protest z powodu obsadzenia Budapesztu przez Rumunów.

Biskup Plator u Wilsona.

Amsterdam, 15 sierpnia (tel. wł.). Do Syberji udał się z powrotem biskup rzymski Plator, który bawił w Stanach Zjednoczonych i przyjął został przez Wilsona, którego pragnął skłonić do uznania rządu Kołczaka.

Zjazd cyklistów.

Kraków, 16 sierpnia (PAT) — W piątek rozpoczął się trzydniowy Zjazd cyklistów i motorzystów z całej Polski. Przed południem odbyły się wyścigi cyklistów na torze 50 kilometrowym Kraków Wieliczka. Do startu stanęło 15 kolarzy. Pogoda nie sprzyjała zwłaszcza z powodu wiatru. Pierwszy przybył do mety Gronczewski (Warszawa) w jednej godzinie min. 59, drugi Zawadzki (Warszawa) 2 godziny min. 7, trzeci Sikorski (Kraków) 2 godziny min. 8, czwarty Gnojek (Kraków) 21 godz. min. 10, piąty Zmyja (Kraków) 2 godz. min. 22.

Po południu odbyły się wyścigi na torze Kraków-Nogita.

Przyjazd Hoovera do Krakowa.

Kraków, 10 sierpnia (PAT) — Z powodu spodziewanego przyjazdu Hoovera miasto wydało odezwę, w której zwraca uwagę na doniosłe znaczenie tego dostojnego gościa z Ameryki i wzywa do najliczniejszego udziału w uroczystym przyjęciu.

Program przyjęcia obejmuje: powitanie na dworcu kolejowym przez prezydium miasta, dowództwo wojskowe, przedstawicieli władz, instytucji i działów szkolną. Na ulicach przez które będzie przejeżdżał pan Hoover, będą ustawione szpalery młodzieży szkolnej i zakładów dobroczynnych. W południe odbędzie się uroczyste powitanie Hoovera przez radę miejską w gmachu magistratu. Po południu w parku Jordana złożą mu hołd dzieci i młodzież szkół krakowskich. Miasto będzie udekorowane. Dzienniki zamieściły artykuły poświęcone Hooverowi i jego humanitarnej działalności.

Czeski minister o przyszłych stosunkach.

Praga 10 sierpnia (PAT) — Dzienniki ogłaszają ze szwajcarskim piśmie „L'émancipator” wywiad z czeskim ministrem spraw zagranicznych dr. Beneszem, który oświadczył m. in. o utworzeniu nowej sytuacji politycznej w Europie środkowej musimy podjąć dążenia do porozumienia się z Polakami.

Po stronie czeskiej istnieje dobra wola do osiągnięcia zgody. Zadanie, które bezwzględnie oba narody spełnić muszą, jest wielkie tak, że nieporozumienia, które w ostatnich czasach wynikły, nie mogą stanowić przeszkody do osiągnięcia zgody. Z głosów prasy polskiej i czeskiej daleko zauważyć, iż bliski jest dzień, w którym ustaną niesnaski narodowe, a stworzy się warunki do rozpatrzenia sprawy z zimną krwią. Wówczas przyjdzie do wytworzenia przyjaznych stosunków między oboma narodami i do wystąpienia politycznych przedstawicieli do Pragi i Warszawy.

Revolucja komunistyczna w Szwajcarii nie udała się.

Donoszą z Genewy: Chociaż strajk trwa jeszcze częściowo w Bazylei, jednak wysiłki wywołania rewolucji socjalnej w Szwajcarii spełzły na niczem. W ostatniej chwili proletariát szwajcarski opamiętał się. Robotnicy zdali sobie sprawę z polityki obcych przywódców i w energiczny sposób sprzeciwili się urzeczywistnieniu projektu komunistów. W Zurychu syndykaty sprzeciwiały się kontynuowaniu strajku politycznego. Berneńskie dzienniki socjalistyczne wyznają, że znaczna większość syndykatów wypowiedziała się przeciwko strajkowi powszechnemu. Urzędnicy państwowi przystąpili już do pracy. Uruchomiono też bardzo wiele fabryk. Spodziewać się należy w najbliższym czasie zakończenia strajku.

Tajemnicze bomby.

Madryt, 14 sierpnia (tel. wł.) — Prasa tutajsza z ożywieniem komentuje wiadomość, iż w pobliżu Bilbao znaleziono znaczną ilość uśdskonanych bomb, wśród których znaleziono bagnet niemiecki. W pobliżu miejsca, w którym wykryto bomby, zauważono wielu cudzoziemców, przybywających z waliskami.

Zaburzenia żywnościowe.

Bytom, 13 sierpnia. We wtorek odbyły się zaburzenia na tle drożyzny. Strajkujący robotnicy pobili handlarzy i poniszczyli produkty.

We środę od godz. 10 rano rozpoczęły się zaburzenia także w Królewskiej Hucie.

Wogóle awantury z powodu drożyzny miały miejsce we wszystkich miastach G. Śląska i na przedmieściach.

Z tamtej strony frontu.

O tam, co się dzieje z tamtej strony frontu bolszewickiego, mamy wiadomości bardzo skąpe. Wiemy, że tam panuje głód, ale brak nam o tym informacji o planach bolszewickich, o nastrojach ich armii i t. d. Na te pytania daje dość wyczerpującą odpowiedź pismo, drukowane po polsku w Mińsku p. t. „Miś”. Jest to organ centralnego komitetu wykonawczego komunistycznej partii robotniczej Polski, oraz centralnego komitetu komunistycznej partii Litwy i Białorusi.

Jesteśmy w posiadaniu treści numeru „Miś” z dnia 20 lipca r. b. Zawiera on szereg artykułów i wzmianek, na podstawie których można się pokusić o odtworzenie sytuacji bolszewików na naszym froncie na dwa tygodnie przed ich wypędzeniem z Mińska.

Rozpoczęła numer powtarzane aż do znużenia, a wbrew rzeczywistości, hasło:

„Proletariat wszystkich krajów łączcie się”, a pod nim znajdujemy wezwanie komunistycznej partii Rosji i mińskiego komitetu komunistycznej partii Litwy i Białorusi do udziału w manifestacji, jaką w dniu 21-go lipca w dniu międzynarodowego strajku proletariatu państw zachodnich, urządzają w Mińsku: miejska rada delegatów robotniczych, czerwona gwardja, rada związków wytwórczych i polityczny wydział zachodniej dywizji strzelców. Manifestacja ma zakończyć „koncert-wiecz” z mowcami: Piklem, Radwańskim i innymi.

Artykuł wstępny zatytułowany „Przełom na froncie polsko-litewskim” podkreśla z tryumfem, że ukraińskie wojska sowieckie wyparły „bandy Denikina z Jekaterynosławia i posuwają się w kierunku Charkowa”. Autor artykułu przyznaje, że ofensywa Denikina ma być przebieg bardzo pomyślny, ale twierdzi, że obecnie sytuacja zamienia się dla bolszewików na lepsze. Postępy armii Denikina tłumaczy autor artykułu zjadą Głogowa i in., brakiem wspólnego dowództwa, czemu już zwradzono, i niedostateczną organizacją partyjną i sowiecką na Ukrainie, zwłaszcza na wsł, gdzie wszelkie nastroje jest rewolucyjny, ale niema jeszcze świadomości rewolucyjnej. Armia Denikina zdejmuje się jeszcze drugi artykuł podpisany przez Aleksandra Szeregińskiego.

Ciekawy jest artykuł, zatytułowany: „Przełom z kaskowicią”. Autor skarży się w nim, że w armii czerwonej poczynają się utrzymywać kaskowicie. Istnieje tendencja, „nawet wśród najbardziej zaawansowanych towarzyszy, za mujących odpow. dające stanowiska wojskowe do działań anarchicznych — do nieustawiania instytucji sowieckich. Za przykładem dowódców idą i czerwono-gwardziści. Oni w swych tendencjach anarchistycznych idą jeszcze dalej, bo nie tylko nie podporządkowują się władzy cywilnej, ale dopuszczają się objawów gwałtu i samowoli”. Autor artykułu zapowiada, że tego rodzaju objawy będą karane bezwzględnie, gdyż „hasłem naszym jest nie tylko wszystko dla frontu”, ale również: „front i tył stanowią jedną nierozdzielalną całość”.

Ze Stolicy.

Kontrabanda.

Komisarz ministerjum aprowizacji przy magistracie m. Warszawy stwierdza, że w wyładowanym już pociągu szwajcarskim na stacji towarowej wiedeńskiej, znajduje się parafina, szczecina i ruble rosyjskie srebrne. To wszystko zamierzono potajemnie wywieźć zagranicę. Wskutek interwencji komisarza, wczoraj wobec przedstawicieli władz dokonano rewizji, która potwierdziła dane komisarza.

Sprawę przekazano wiadzom właściwym.

Z Tow. Zachęty.

Komitet Tow. Zachęty Sztuk Pięknych ogłasza konkurs na wakujące miejsce Kustosza, który oprócz czynności kancelaryjnych będzie musiał obowiązkowo intendentem gmachu. Oferty piśmienne z podaniem krótkiego biogu życia i ewentualnie z opisem świadectw nadsyłać należy pod adresem dyrekcji Tow. Zachęty Sztuk Pięknych plac Małachowski 8. przed dniem 25 sierpnia r. b.

Zagraniczne dyplomy naukowe.

Minister W. R. i O. P. wydał rozporządzenie, na mocy którego uzyskane po

W rubryce „Dziś i Jutro” znajduje się przedruk artykułu z „Robotnika” o rzekomem popieraniu przez sąd polski i syjakiej kontrrewolucji oraz szczegółowe sprawozdanie z wiscu, w sprawie bezrobotnych, odbytego dnia 13 czerwca w Radomiu.

Nie brak również w „Miś” próbek poezji komunistycznej. Jest to wiersz p. t. „Czas braci!”, podpisany przez R. Juchniewiczównę.

W kronice bieżącej, zresztą bardzo skromnej, spotykamy wiadomości, że licznym towarzysze zwolnieni zostali od roboty sowieckiej w celu zajęcia się wyłączenia „roboty wojennej” i wymienione są ich nazwiska, jak: Uszliecht, Kalmanowicz, Lenowski, Hetner, Podolski, Estrin, Krasnow, Szymanski i t. d. W notatce „na posterunku” jest mowa o tem, że w ostatnich walkach z bandami polskich białogwardystów został ranny w nogę towarz. Adam Sławinski, komitarsz dywizji zachodniej.

Po za komunikatami z „czerwonego frontu”, które w dosyć lakonicznym stylu opisują „wycieczki” bolszewickie na wszystkich odcinkach jest w „Miś” jeszcze kronika ekonomiczna. W pierwszej notatce, zatytułowanej „Brońcie Ukrainę” czytamy, że jest to hasło, które dało rozbraniwa w całej republice rosyjskiej, gdyż Ukraina to śpiżarnia Rosji. W drugiej notatce jest mowa o naradzie zarządu fabryk sukienyńskiego okręgu moskiewskiego. Chodziło o uruchomienie tych fabryk, zamkniętych przed półtora rokiem z powodu braku opału i surowców. Ale okazało się, że jest to niemożliwe dla dwóch przyczyn: dla zupełnego braku węgla i z powodu masowego wyjazdu robotników z Moskwy wobec braku środków żywności.

Oprócz „Miś” otrzymaliśmy także plakat, zatytułowany: „Komu służysz, żołnierzu? pod znakiem orła białego”. Plakat, podpisany przez zachodnią dywizję strzelców, wzywa naszych żołnierzy do zdrady, nazywa p. Paderewskiego wystawcem milijarderów amerykańskich i pisze, że w Polsce rządzą „poganizacja” francuscy i amerykańscy. Plakat „zdobi” pajak w cylindrze, opasany gwiazdą i wężem amerykańską. Ma to zapewne wyobrazić kapitalizm. Obok dwa astandary czerwone z orłem białym i żołnierze z orszakiem na czapkach.

W odzwie wdanej przez polityczny wydział zachodniej dywizji strzelców, komunistycznej partii Rosji oraz Litwy i Białorusi wzywa rozpaczliwie wszystkich do broni przeciwko „legjonistom”, którzy chcą nam odebrać wolność. Niezbyt jednak świetnie musi się dzieć w armii czerwonej, bo ta sama odezwa nawołuje do tapienia deserterów. „Zadnego pobłażania dla deserterów, wypędzajcie ich z domu, aresztujcie, bo to pomocnik wroga! Aresztujcie obywateli, dziedziców i ich rodziny. Aresztujcie wszystkie osoby podejrzane”. Brońcie naszej socjalistycznej ojczyzny robotniczej i chłopskiej!

Takim rozpaczliwym akordem kończy się odezwa: „Do broni”.

protestuje przeciw temu, uważając to za słuszne.

Tymczasem właścianie, którzy nie spełnili pod tym względem swoich obowiązków, placą jedynie małą kwotę tytułem kary, albo nie są wcale pociągani do odpowiedzialności. Taka bezkarność może ich tylko zachęcić do dalszego wyłamywania się z pod prawa.

Cieszyć się, Łódzianie, dzięki niepojętej słabości rządu, że chleb w tym roku będziecie płacić bajajskie sumy. To samo będzie z kartofilami: już połowa ich jest sprzedana. Cukru także niema i nie będzie; zato żydzi posiadają w miastach całą worki tego produktu, a po wsiach cukier używany jest do wyrobu wódki.

Jak jest rozpowszechnione tajna gorzelnictwo, świadczy fakt, że niedawno w tej okolicy w promieniu 9 wiorst wykryto 15 tajnych gorzelni. Niestety! wszyscy winowajcy zostali puszczeni na wolność, jest zatem nadzieja, że wrócą do dawnego zyskowego procederu i zachęcą do innych.

Płatni agenci prowadzą wciąż szkodliwą działalność wśród służby dworskiej i folwarcznej, namawiając ją do żądania nowej podwyżki. Tymczasem jest ona świetnie uposażona: robotnik folwarczny otrzymuje na osobę 600 gramów czystej maki dziennie, kiedy innym mieszkańcom kraju nie można zapewnić nawet 200 gramów. Budżet takiego robotnika określa się na 8 do 10 tysięcy marek rocznie; o nic głowa go nie zaboli, wszystko bowiem dostaje gotowe.

W wielu okolicach właścianie podają prośby do rządu o pozwolenie na kupno parceli z wolnej ręki, uważając bowiem, że to jest najprostszy i najprędzy sposób nabycia ziemi, nie mając zaufania do reformy rolnej, ani do akcji rządu w tym kierunku. Alfa.

Co słyhać nowego?

Examinacja dla ochotników.

Sekcja szkolnictwa średniego minist. W. R. i O. P. podaje do wiadomości, że egzamina dla eksternów z zakresu 8-ia 6-ia i 4-eh klas gimnazjalnych lub realnych i z języka łacinnego z klas sześciu (dla farmaceutów) rozpoczną się w końcu września, nie zaś w końcu m. b., jak to przez niektóre pisma mylnie podano.

Pohór magistrów i prowizorów.

Wyjaśniono urzędowo. Ze sprawy zastępowania „Ustawy do wojska magistrów i prowizorów farmacji”, który nie przekroczyli 42 lat; magistrowie i prowizorzy, których pozostawienie na stanowiskach przed powołaniem sąjmowanych uznane będzie za niezbędne, mogą być na wniosek ministerjum zdrowia publicznego zwolnieni od służby wojskowej. Z prawa tego korzystają w pierwszy raz zarządający aptekami, którzy nie mają kamery przekazać zarządu apteką. Zainteresowani wiani w najkrótszym czasie przesyłać do ministerjum zdrowia publicznego za pośrednictwem lekarzy powiatowych i z ich opinią amotywowane podania o zwolnienie.

Komunikacja z Niemcami.

Dyrekcja kolejowa we Wrocławiu ogłasza, że komunikacja kolejowa osebowa i towarowa z zajętami przez polaków obszarami rozpocznie się bezwzględnie i odbywać się będzie przez Kępno, Zbąszyń, Krzyż i Inowrocław. Na przejazd do obszarów zajętych przez Polaków, potrzebne jest zezwolenie dotyczącej komandy i generalnego to sula polskiego w Berlinie.

Dzień znacznika na dom starców i kalek.

(r) Dom starców i kalek przy ulicy Dzielnej znajduje się w kal r opanowanym stanie. Fundusze jakie posiada zarząd wyczerpują się i przed groźną przyszłością tej pożytecznej instytucji nie ratują nawet zasiłki Magistratu.

Instytucja ta jeszcze raz odwołała się do pomocy obywateli naszego miasta i w dn. 31 sierpnia urządziła dzień znacznika.

Sądzimy że zarówno kwestarze domowi jak i z puszekami będą chętnie obdarzani ofiarami i każdy słoży datek, stosownie do możliwości.

Nie dajmy gnać tej prawie jedynej instytucji i tak niemogącej do schronienia wszystkim starcom i niedołężnym. Łódzkie towary dla polandzkiej Rosji.

(r) Podobno w końcu przyszłego tygodnia ma odejść z Łodzi większy transport towarów zwłaszcza pluszowych, wartości 25,000,000 rub. do polandzkiej Rosji przez Rumunję specjalnym pociągiem pospiesznym pod eskortą urzędników ministerjum handlu, jakoteż pełnomocników brykantów.

dn. 1 listopada 1918 w jednym z uniwersytetów b. Państwa Austriackiego dyplomy doktorskie mają być uważane jako zagraniczne i jako takie nistryfikowane. Uniwersytecie lwowskim lub w Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie.

Korespondencja z nad Neru.

Pomimo ciągłych deszczów, sprzęt żyta w naszej okolicy dobiega już końca i na polach wznoszą się wspaniałe sterty. Stosunkowo bardzo mało żyta wyrosło, może dzięki niskiej temperaturze powietrza: w lipcu i sierpniu, dwóch miesiącach zazwyczaj najgorętszych w roku, często miewaliśmy tylko (9 st.) wyżej zero, co już zakrawa na skandal klimatyczny. Nie jest to właściwie lato, lecz jakiś ersatz z lato.

Chłopi na gwałt młóć i sprzedają żyto, chociaż ziarno jest jeszcze miękkie i wilgotne. Jeżeli w zeszłym roku odstawili jedynie 10% naznaczonego kontyngensu to w tym roku odstawią najwyżej 1%; wędzą z góry, że udział im to bezkarne.

Więksi właściciele ziemscy, którzy nie dostarczali oznaczonej ilości zboża do ministerjum aprowizacji, karani są bardzo surowo więzieniem i grzywnami, dochodzącymi czasem do kilkudziesięciu tysięcy marek (obacz Monitor.) Ogół ziemian nie

Wracając do kraju...

(d) Sprawa powrotu wszystkich Polaków, którzy z powodu wojny europejskiej znaleźli się poza granicami Polski, a więc jeńców i żołnierzy dawnych armii państw centralnych i Rosji, t. zw. nielubianych uchodźców, a właściwie wygnaneńców, którzy tych wszystkich mieszkańców Kongresówki których ustępująca wojska rosyjskie będą też działania wojenne zmusiły do opuszczenia swoich siedzib, mieszkańców Galicji, którzy z tychże samych powodów miejscami zamieszkania opuścili, robotników, wywiezionych przymusowo na roboty do Niemiec, jako też tych wszystkich robotników sezonowych, którzy wskutek wybuchu wojny poza granicami Polski zostali, a węgla tych, wszystkich, których wojna europejska w jakikolwiek bądź sposób z ich siedzib wyrzuciła — jest jedną z najważniejszych agend państwowego urzędu.

Państwowy Urząd od samego początku swego istnienia działa w kierunku powyższym bądź to za pośrednictwem placówek konsularnych i dyplomatycznych, bądź też przez własne specjalne w tym celu wysłane misje działające w ścisłym porozumieniu z przedstawicielami polskimi za granicą.

Obecnie Państwowy Urząd posiada następujące placówki zagraniczne: E. spozytura w Paryżu, w Wiedniu, misja wschodnia z siedzibą w Bukareszcie, w Konstantynopolu, z zakresem działania na Syberję, Bułgarię, Albanię, Grecję, Małą Azję, Turcję i Taszkent, misja włoska z siedzibą w Rzymie i we Florencji, wreszcie misja Krymsko-Kaukaska obejmująca swoją działalnością również południową Rosję. Ponadto specjalnie sprawami JUR. zajmuje się w Berlinie p. konsul Rose, a w Londynie p. konsultwo polskie.

W danej chwili Państwowy Urząd posiada prawie ze wszystkich zakątków świata szczegółowe dane co do ilości i losu przebywających tamże Polaków.

Sprawą całą gorąco interesuje się Rząd, jak i Sejm.

Od początku swego istnienia, t. j. od 29 listopada 1918 roku do chwili obecnej powrócił do Polski przez etapy państwowego Urzędu:

już ów Polaków 369.529
u bieżący 418.650
Razem 788.179

Niezależnie od jeńców i uchodźców Polaków przesłało przez etapy Urzędu 589.529 Polaków innych narodowości:

Trudności zarówno finansowe, jak i techniczne obrzynie. Pobieżne tylko obliczenia wykazują, iż na sprowadzenie Polaków naszych z Złota Syberji potrzeba byłoby wyasygnować na przebieg 4-0 miesięczny około 60 milionów marek.

Ogromna waga jest również kwestia polityczna kogo i w jakim porządku do kraju sprowadzić należy, a w związku z tem trudna bariera, w dzisiejszym momencie polityka emigracyjna.

Niemniej praca postępuje i Państwowy Urząd do spraw powrotu jeńców, uchodźców i robotników zapewnia że zrobione zostało i zrobione na przyszłość będzie wszystko, co w obecnej chwili i przy obecnych warunkach zrobić można. W konsul Państwowy mał zaznaczyć, iż samemu ubolewaniem i krytyką w kierunku rządu, który robi co może, sprawy narząd się nie posunie, a wywoła tylko niepotrzebne rozgoryczenia i niezadowolenie, tem szkodliwsze, że wywołane niezadowolaniem sprawy.

Państwowy Urząd uprasza wszystkich, którzy posiadają jakikolwiek dane o sytuacji Polaków za granicą o podanie im swymi wiadomościami z Państwowym Urzędem, najlepiej drogą piśmienną pod adresem Królowa 28.

Zebranie Rady Miejskiej.

(r) 25 i 26 i sesji posiedzenia Rady Miejskiej odbędą się we wtorek, dnia 19 i w środę dnia 20 sierpnia b. r. o godzinie 6 pp. w sali posiedzeń Rady Miejskiej przy ul. Średniej 14, z następującym porządkiem dziennym:

1) Komunikaty. 2) Dalsze obrady nad interpellacją w sprawie braku chleba kartkowego. 3) Wnioski. 4) Referaty. 5) Wybory.

Uruchomienie fabryki.

(r) W tych dniach ma być uruchomiona przedziałnia w Zgierzu należąca do Akc. Baw. Tow. Lorentz i Krusche.

Pierwszy transport wołny.

(r) Przybył pierwszy transport wołny do Łodzi w ilości 46 wagonów wartości około 30 milionów mk. stanowiący własność firmy E. Heiman.

Magistrat i jego obrońcy.

Nasze finansy.

W jednym z ostatnich artykułów poświęconych sprawom miejskim, autor zajmował się kwestiami specjalnie finansowymi naszej gospodarki. Omawia je jednak b. pobieżnie, głównie z punktu widzenia „historycznego”, ograniczając się co do obecnej sytuacji do dosyć niejasnych ogólników. O nich to właśnie chcemy skrócić słów parę.

Z treści omawianego artykułu dowiadujemy się przedewszystkiem, że obecny zarząd miejski prowadził gospodarkę „pokrywając zaledwie jedną dziesiątą budżetu z dochodów, resztę, z konieczności, z pożyczek.

Z jednej więc strony głosi się o „sąbotażu” przez burżuazję robotniczego magistratu, z drugiej zaś przyznaje, iż pożyczki bywały jednak zaciągane. Rzecz ciekawa kto tych pożyczek udziela i na jakich warunkach. Dotąd o nich nic nie słyszeliśmy. Możeby przedświecny magistrat pośpieszył ciekawej opinii publicznej z należnym wyjaśnieniem.

Jeżeli dotąd pp. kapitaliści, jak o tem twierdzi magistrat i jego obrońcy, odmawiali magistratowi naszemu kredytu, mieli, widocznie, jakoweś ważne racje. Pożyczka miastu takiemu jak Łódź jest zbyt pewnym interesem, aby kapitaliści krajowi, czy zagraniczni kierowali się jakimś fantastycznym obłędem politycznym Łodzi. Może szanowny magistrat być pewnym iż specjalnego sprzyświeżenia wszechświatowej finansjery przeciwko obecnemu zarządowi miejskiemu niema. Istnieć ono może tylko w chorobliwej fantazji przeczułonych mózgowic działaczy municipalnych naszego grodu.

Jeżeli bankierzy wiedeńscy oraz inni odmówili Łodzi kredytu, to nie dlatego, że na czele zarządu miejskiego stoja pp. socjaliści. Finansjści wiedeńscy wiedzą z doświadczeń zachodnio-europejskich ile warta jest gospodarka socjalistyczna w miastach, wiedzą jak prędko i jak tragicznie kończy się ona zazwyczaj.

Pamiętam, iż przed wojną, w jednym z miast prowincjonalnych we Francji gospodarka komunalna, kierowana przez współtowarzyszców p. Rzewskiego doprowadziła w krótkim czasie do bankructwa miasta, wobec którego burmistrz owego grodu pozabawił się zycia! Ufam, iż u nas w Łodzi sprawa przyjmie mniej tragiczny obrót. Ale czyż można się dziwić finansystem zagranicznym, iż tak mało mają zaufania do gospodarki socjalistycznej? Wszak pożyczają oni pieniądze pochodzące z oszczędności narodowych. Czyż mogą je zbyt pochopnie ryzykować i składać w ręce ludzi, dążących do dokonywania rozmaitych eksperymentów socjalnych?

Wynika jednak pytanie, dlaczego magistrat nasz „pokrywa zaledwie jedną część dziesiątą budżetu z dochodów”. Albo więc wydatki są zbyt wielkie, albo dochody nie wpływają w dostatecznej ilości. Okazuje się tedy, że „miasto pod względem przemysłowo-handlowym jest prawie martwe. Wewnętrzne zdolności kredytowe są wyczerpane. O ile na razie nie brać pod uwagę pożyczek przymusowych, pomoc państwowa byłaby, jedynym ratunkiem”.

Dlaczego jednak nie brać „nawazie” pod uwagę pożyczek przymusowych? Dlaczego nie wystąpić z projektem obciążenia podatków kapitałów paskarskich? Dlaczego zerknąć tylko w stronę państwa i stamtąd wyglądać ratunku?

A dalej czytamy:

„Rząd jednak z tych, czy innych względów, wśród których, jak twierdzą, dominuje niechęć do zbyt radykalnej Rady Miejskiej łódzkiej, z pomocą taką się nie spieszy, bądź też okazuje ją w stopniu niedostatecznym”.

A zatem stare insynuacje, na inny sposób powtarzane. Zawsze i wszędzie winien rząd. Czy pp. członkowie magistratu łódzkiego zastanowili się kiedyś na tem dlaczego rzeczwiście rząd nie dostarcza Łodzi w dostatecznej ilości pieniędzy i żywności? Czyż tak trudno domyślić się istotnej przyczyny? Jeżeli Łódź dostaje mało żywności i jeszcze mniej pieniędzy, to dlatego, iż rząd sam ich ma niewiele, że takich patentów jak bódz ma setki, że miasta polskie przeżywają obecnie ciężki kryzys finansowy. Powinność płatnicza w miastach naszych kuleje wszędzie bardzo poważnie.

Unieruchomienie przemysłu, — ogólny zastój finansowy daje się wszędzie w równej mierze odczuwać. Do rządu wszystkich wyciągała ręce. A skąd dla wszystkich ma wziąć rząd?

Konkluzje autora artykułu są jednak najbardziej charakterystyczne. Czytamy w nich:

„Z prądów, panujących obecnie w kołach Rady Miejskiej, można wywnioskować, iż na dalszą jednak metę liczą się z fundamentalną zmianą stosunków finansowych, przedewszystkiem systemu podatkowego.

Zamiast dalszego nacisku na podatki pośrednie, przyszedł budżet będzie akcentował podatki bezpośrednie, zmierzające do równomiernego obciążenia przedewszystkiem sfer posiadających.”

W przyszłości cały ciężar podatkowy ma tedy dotknąć sfery posiadającej. Tymczasem jednak całe brzemie zwala się na sferę najuboższą. W jakim mieście polskim, zapytujemy, przebieg jednorazowy tramwajem kosztuje 40 fenigów? Czy kosztuje aż tyle dlatego, aby panowie ławnicy mieli możność, ciągnąć stąd znaczne fundusze, snuć fantastyczne plany na przyszłość?

Otóż pokrótce cała groza położenia. Magistrat żyje z pożyczek niewiadomo z jakiego źródła pochodzących, niewiadomo na jakich warunkach zawartych. Stale podnosi podatki pośrednie, obiecując, iż w przyszłości zaprowadzi znaczne podatki bezpośrednie.

Kiedyż to wreszcie nastąpi? I na to pytanie znajdujemy w cytowanym artykule odpowiedź. Głosi ona dość lakonicznie: „Ponieważ do rzeczy Rada pragnie zabrać się bardzo radykalnie, przeto być może, iż za jakieś dwa lata można będzie powiedzieć o gospodarce finansowej Łodzi coś bardziej pocieszającego, niż dzisiaj”.

Za dwa zatem lata będziemy mieli eldorado w Łodzi. Magistrat zatem każe nam czekać na naprawę stosunków całe dwa lata. Czy nie zadługo czasem? Na jakich podstawach, ściślej mówiąc, będzie się opierać w ciągu tego czasu nasza gospodarka? Czy na dalszym systematycznym podnoszeniu taryf tramwajowe? Wątpię jednak należy, aby wyborcy dzisiejszych władców naszego miasta mieli tyle cierpliwości i czekali całe dwa lata na rezultaty gospodarki swych wybrańców. Jesteśmy narodem cierpliwym, ale nie tak dalece. Myślę się więc ci, którzy swe plany obliczają na tak długą metę.

Jeżeli więc zastosujemy do naszego magistratu zapytanie premiera włoskiego Nitti na które powołuje się również autor cytowanego artykułu, a które brzmi w sposób dość zwzięły: „Pokaż mi swój bilans a powiem ci kim jesteś”, jaka może wypaść odpowiedź?

Junius.

Zjazd rękodzielników i przemysłowców.

Walny zjazd rękodzielników i przemysłowców odbędzie się we Lwowie 7 i 8 września r. b. we własnym domu izby rękodzielniczej przy Placu Strzeleckim.

Porządek obrad obejmuje, między in. sprawy następujące:

Usamoistnienie izb rękodzielniczych i złączenie im prowadzenia wszystkich spraw dotyczących drobnego rękodzielnictwa i przemysłu; wychowanie i kształcenie młodzieży rzemieślniczej; dowód udzielania majstrów a ustawodawstwo przemysłowe; potrzeba państwowego urzędu dla odbudowy rękodzielnictwa i przemysłu; środki dostarczenia surowców dla wytwórców rękodzielnictwa i uruchomienie stanu rękodzielnictwa i środków zaradczych przeciwko drożyznie.

Przebieg z Francji.

(r) Przez tutejszy dom ekspedycyjny firmy Laona Rappoport nadeszły do Łodzi z Francji w większych ilościach najrozmaitsze towary zamówione przez tkalnie i przedziałnie.

Dalsze transporty mają naładowane we Francji.

W tych dniach spodziewane jest przybycie większej partii skórzanych rzemieni potrzebnych dla przemysłu.

Nadeszły również w dużej ilości śledzie, których w dniach najbliższych przyjdzie jeszcze około 100 ton.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski.

Dziś w niedzielę po południu o godz. 3 po cenie h popularnych Teatr gra cieszącą się wielkim powodzeniem komedię w 8 akt. N. Winy i Tat. r. iowicza p. t. „Komendant Turm”, w której pp.: Wiśniewski i Puchalski na czole dobrze zgranego zespołu wywołują ciągły wybuch śmiechu. W wieczór zaś wypełni świetna lekka komedia Caillavata i Fl. ura’a „Osiołek”, w której p. Fr. Rychlewski może wykazać cały swój wyjątkowy talent i wielkie poczucie artystyczne z jakiem opowiada wszystkie nawet najbardziej żenujące sytuacje tej komedii, granej dziś po raz ostatni w sezonie.

— Jutro premiera „Mojej córce” w pierwszym występie Mary Mrozówny, udośćcignionej w swych rozlicznych kreacjach, a nad wszelki wyraz uroczej artystki teatrów warszawskich.

Qui-Pro-Quo.

W poniedziałek, wtorek i środę d. 18, 19 i 20 b. m. w Sali Koncertowej odbędzie się trzy wieczory artystyczno-literackie Teatru „Qui-Pro-Quo z Warszawy.”

W wieczorach tych wezmą udział najwybitniejsze sily, a mianowicie: Matylda St. Clair, Walerja Dobosz-Markowska, Maryla Korska, Julja Julina, Konrad Tom, Marjan D. mosławski, Jerzy Boroński i S. Baliszewski.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że wieczory te cieszyć się będą ogromnym powodzeniem.

Bilety do nabycia w Czytelni Nowości Alfreda Straucha, Działna 12.

Dzieje meżatki.

(r) Nowa dyrekcja „Odeonu” rozpoczęła swoją działalność szczęśliwym występem, wystawiając wspaniałą dramę 3-cio aktową „Dzieje meżatki”.

Oryginalnie ujęta treść, wspaniała wystawa i przykuwająca uwagę widza gra aktorów, oto całość przedstawiająca po sobie wrażenie na długo jeszcze po zejściu obrazu z ekranu.

Szczególnie działa swoją grą Pola Negri do kulminacyjnego punktu podnosząc zachwyt, widza tańcem apaszów w 3 akcie wykonanym z werwą i szaleństwem jej tylko właściwym.

Nic też dziwnego że teatrzyk jest stale przepełniony. Doskonałą całość dopełniają obrazy ilustrujące święto zwycięstwa we Francji i w Belgii. Szczególnie bogato przedstawia się „Manifestacja na wielkim placu” i „defilada przed parą królewską”.

Ofiary.

Komitet zabawy sportowej urządzonej w Helenowie w niedzielę dnia 10 b. m. wniosł do kasy Łódzkiej Oddz. Sekcji Opieki nad Inwalidami za kwitem Nr 59 Mk. 1000.— tytułem części zysków.

Na Czerwony Krzyż Polski mk. 25 zebrane na przedstawieniu urządzonym przez dzieci Hanusię, Marysię, Kasię, Jasię i Zygmusia w Zakowicach.

Fabryka Przetworów Chemicznych

inż. T. Grabiański i D. Myśliborski

w Łodzi ul. Kilińskiego 95.

Biurowo sprzedaży
ul. Piotrkowska 62.

Przedstawiciel na Warszawę
WŁADYSŁAW WELT dawniej
Akc. Tow. H. Welt, Przejazd 5.

Poleca Sz. odbiorcom

Szkoło wodne, kwasy, sól glau-berską, ług sodowy, olej turecki, oleinę, szpiki, oleje mineralne, smary, wazelinę

w ładunkach wagonowych i detalicznie po cenach przystępnych.

Dyrekcja

Towarzystwa Kredytowego
miasta Łodzi.

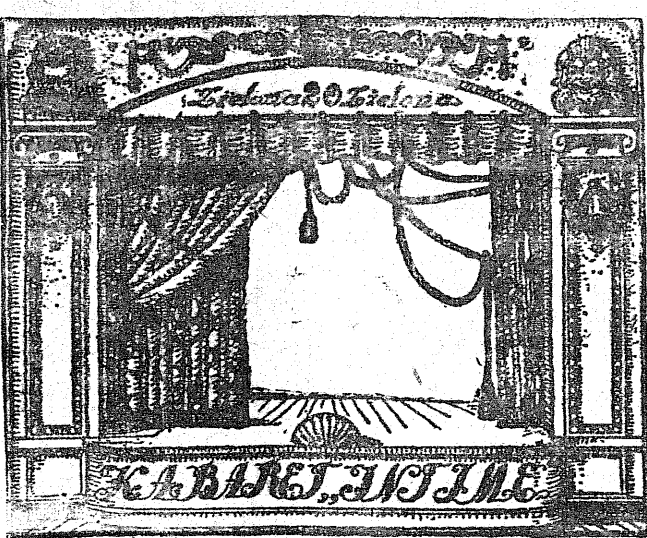
Obwieszczenie

W zastosowaniu się do § 22 Ustawy Towarzystwa, Dyrekcja podaje do powszechnej wiadomości, że żądane zostały pożyczki na niżej umieszczonych warunkach:

- 1) pod nr. 1285a przy ulicy Targowej, przez Bertolda Fitze, pierwotna Rb. 38,400;
- 2) pod nr. 1828 przy ulicy Dzielnej, przez spadkobierców J. Baumgolda, odnowiona z konwersją Rb. 94,100 i dodatkowa z przeszacowania Rb. 96,000;
- 3) pod nr. 14422 przy ulicy Rzgowskiej, przez Adolfa Desniera, odnowiona z konwersją Rb. 23,200 i dodatkowa z przeszacowania Rb. 20,000;
- 4) pod nr. 1198 przy ulicach Północnej i Targowej, przez Józefinę Ryszkową i Ryszarda-Juljusza Ryszkę, odnowiona z konwersją Rb. 15,000 i dodatkowa z przeszacowania Rb. 7,000;
- 5) pod nr. 1056b przy ulicy Sawalskiej, przez Szygę-Wolfa Fiszera, odnowiona z konwersją Rb. 18,100 i dodatkowa z przeszacowania Rb. 12,000;
- 6) pod nr. 1299 przy ulicy Nawrot, przez Feliksa Drodzowskiego i Wacława Ercińskiego, odnowiona z konwersją Rb. 41,700 i dodatkowa z przeszacowania Rb. 22,000;
- 7) pod nr. 833 przy ulicy Wólczańskiej, przez spadkobierców Karola Mixa, odnowiona z konwersją Rb. 25,700 i dodatkowa z przeszacowania Rb. 46,000;
- 7) pod nr. 2038 przy ulicy Zielonej, przez Jakóba Zyska, pierwotna Rb. 40,000;
- 9) pod nr. 937c przy ulicy Miedzianej, przez Gottlieba i Albina małż. Steigert, pierwotna Rb. 32,000;
- 10) pod nr. 795n przy ulicy Pańskiej, przez Meszka-Mordke Kwiatka i Katmana i Dynę małż. Reinfeld, odnowiona z konwersją Rb. 27,000 i dodatkowa z przeszacowania Rb. 23,000;

Wszelkie zarzuty przeciwko udzieleniu żądanych pożyczek stowarzyszeni zechcą przedstawić Dyrekcji w przeciągu dni 14 od daty wydrukowania niniejszego obwieszczenia.

Łódź, dnia 16 sierpnia 1919 r.



Dyr. Art. MACHON.

Na wieczór śmiechu w

INTIME

20 ZIELONA 20.

Wanda Markowska
Jenny Multon
Hedy Eriksen
Herma Fleury
Henia Łapczyńska
Farina

kuplety

tańce klasyczne
piosenki angielskie
tańce „cowboy”
Romanse cygańskie

Little Taté

Zongler
Komik
Tresura
Śpiew
Tańce

Run Safretty
Merry Latosińska
Lusia Kowalska
Olga Zielska

tańce orientalne
Typy chłopskie
piosenki
tańce motyla.

La Muquett

Francuska
subretka

Zaprasza Dyrekcja. Początek 8^{1/2} w.

Helenów. — Plac Sportowy.

Dziś w niedzielę, dnia 17 sierpnia r. b. o g. 4-ej pp odbędzie się mecz w piłkę nożną

Warszawa

„1-y pułk artylerii polowej Legionów Polskich”

Łódź

„Klub-Turystów w Łodzi”.

Mecz odbędzie się bez względu na pogodę.

Po meczu wolny wstęp do ogrodu.

Bilety do nabycia w cukierni p. Z. Krzyżanowskiego, ulica Piotrkowska 79.

Pierwszorzędny Krawiec Wojskowy
SZ. WEKSLER, Piotrkowska 32

przyjmuje wszystkie roboty oraz dostawy dla wojska z WŁASNEGO jak również powierzonych materiałów. Specjalny oddział robót dla straży ogniowej. Przyjmuje się także różną przeróbkę. Solidne wykonanie! Skład różnych przyborów wojskowych.



Kazimierz Roszak

Łódź, Dzielna Nr. 1. Tel. 23-44.

Zakład Optyczno-Chirurgiczny z działami: fizycznym, chemicznym, elektro-technicznym ortopedycznym, fotograficznym.

Nadeszły oryginalne amerykańskie maszynki i ostrza

Gillette,

oraz mydła Johnson'sa.

Farba do włosów

firmy J. LAUTRI. Paris

barwi włosy siwe i jasne na zadany kolor. Żądać w składach aptecznych, perfumeryjnych i tryjerów.

Skład fabryczny na Polskę
Warszawa, ulica Marszałkowska 79, telef. 219-37.
Hurtowy skład na Łódź: St. Majewski Piotrkowska 124.

KWIATY

doniczkowe i cięte

poleca

KWIACIARNIA

... Główna 2. ...

Dyrekcja Gimnazjum Filologicznego T-wa „OSWIATA”

w ŁODZI, Placowa Nr. 13,

zawiadamia, że egzaminy wstępne rozpoczną się w dniu 1 września o godz. 12-ej w południe, zaś lekcje w dniu 5-tym września o godz. 10 rano.

Uczniowie byłego II-go Gimnazjum Filologicznego, pragnący uczęszczać do Gimnazjum T-wa „OSWIATA”, winni zapisać się w Kancelarii szkolnej przed dniem 25 sierpnia; w przeciwnym razie miejsca nie będą dla nich zarezerwowane.

Kancelaria otwarta codziennie, w dni powszednie od godziny 11-ej do 1-ej po południu.

Dyrektor: Wacław DAVISON.

WAŻNE DLA FABRYK

PRZEDZIALNIANYCH I TRACKICH.

Papa dachowa, masa sklejana, smoła gazowa. Armatury, pasy transmisyjne, różne pakunki, smary techniczne, taśmocy rozkładane „Gallia” i druciane, grzebienie (Hackerblätter) trawilli i t. p.

Skład artykułów technicznych i żelaznych

D. Feldbrill

Łódź, ulica Piotrkowska Nr. 167.

Polskie Progimnazjum Męskie

E. KRYGIERA

w Łodzi ul. Zawadzka 9.

Egzaminy wstępne i poprawkowe rozpoczną się 27 sierpnia, lekcje 1 września r. b.

Zapisy kandydatów do kl. podwstępnej, wstępnej, I i II i III-ej przyjmuje kancelaria szkoły codziennie od godz. 10—12

Bez konkurencji zelówki

męskie od mk. 15, damskie od mk. 6, oraz całe krzyże, odpadki i t. p. poleca sprzedaż skór

Bernard Bergman

44 Piotrkowska 44.

OBUWIE

trwałej wygodnej ze skór zagranicznych — po niskich cenach poleca

JÓZEF DURNY

21 GŁÓWNA 21 (dawniej Nr. 24)

Biurowo Reklamę Gersdorfa.

Dr. Feliks Skusiewicz

ul. Andrzeja Nr. 11.

Choroby skórne i weneryczne
Godziny przyjęć: od 9—11 i do 7—11 p. p. Panie 11—12 rano.

Dr. W. STANISŁAWSKI

Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne.

Przyjmuje od 4—6.

Przeprowadził się na
ul. Krótką Nr. 9.

BIURO TECHNICZNE

Jan Szopiński i S-ka

Łódź, Cegielińska 85

poleca

Kolejki wążkotorowe dla celów przemysłowych

Lokomobile, maszyny parowe, motory,

maszyny, artykuły techniczne,

Pompy parowe, dźwigi,

materiały budowlane.

POT i niemiła WOŃ

nóg, rąk i pach zapobiega

i znakomicie usuwa

powszechnie znany

„SUDORYN”

w pudełkach z sitkiem

wyrobu farm. labor. „AP KOWALSKI” w Warszawie.

Sprzedaż w aptekach, składach aptecznych i perfumeryjach.

Sposób użycia dołączony do każdego pudełka.

Ostrzeżenie! Srodki podobnych nazw odrzucać jako naśladowstwa

8-io klas. filologiczne Gimnazjum

B. BRAUNA

Dzielna 57 b.

Egzaminy poprawkowe, oraz wstępne do wszystkich klas rozpoczynają się dnia 25 sierpnia r. b. o godzinie 9-ej rano. Kancelaria przyjmuje podania codziennie, przez świat i niedziel między godziną 10—12.

KONSTANTY KAWECKI i S-ka
Łódź, Przejazd 21.
Siderosten do kotłów
Smary Toyota
... do wozów
... lin
... pasów
... sprężarek
... masa sklejana
... Ekster do drzewa.

Lekarz - Dentysta
Janina Tomaszewska
Powróciła
Rozwadowska 4

Dr. L. PRYBULSKI
choroby skórne, włosów,
wenerja i niemoc piciowa.
ZAWADZKA 1, róg Piotrkowskiej
Przyjmuje od 9—2 i 4—8
Panie 5—6.

Wkrótce Nieśmiertelna

ASTA NIELSEN „SZAL” Stindberga

autora „Ojca”

TEATR. OGRÓD. TEATR.

„Colosseum”

16. Cegielniana 16.

Dyr. H. Kurland.

Trupy Paula REMOSA

z jego kłopotami.

Od 16 sierpnia 1919 r. Nowy niebywały rodzinny program!

Atrakej! Gościńne występy.

Po raz pierwszy
w Łodzi

SZCZEPAŃSKI

transformator

Dina KENIG

11-letnia

subretka

Dziś, w niedzielę d. 17 r. b

2 przedstawienia 2

o g. 3 po poł. i o g. 8 wiecz.

wejście dla dzieci po południu tylko Mk. 1.-

SALA KONCERTOWA

Poniedziałek, Wtorek i Środa d. 18, 19 i 20 sierpnia 1919 r. o godz. 8 1/2 wiecz.

Tylko trzy wieczory artystyczno-literackie

„QUJ - PRO - QUO”

Program I-go wieczoru.

Matylda St.-Clair
w scenie charakterystycznej
„Międzynarodowa
-szansonistka”

**Walerja Dobosz-
Markowska**
Marjan Domostawski
w duecie
„Ja kocham tylko ciebie”

**Matylda Korka
St.-Ratold**
w duecie
„Madelon”

**J. Ju. n
i S. Balaszewski**
odtańczą
„Markitanka i żołnierz”

Konrad Tom
w własnym repertuarze

Jerzy Borucki
wypowie
„Wesele K. Laskowskiego”

Codzienna zmiana programu.

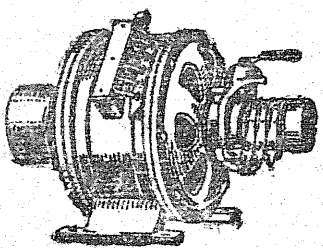
Bilety do nabycia w czytelni Nowości Alfreda Straucha ul. Dzielna 12. W niedzielę kasa zamawiać czynna od g. 2 do 5-ej

Hotel p. f. Manteuffla :: Pierwszorzędna Polska Restauracja ::
wydaje wykwintne obiady.

wł. J. Petrykowski.

Wielki wybór potraw a la carte. Przedwojenne
wina pierwszorzędnych domów po cenach oby-
watelskich.

Codziennie Trio Rycktera



KONCJONOWANE BIURO INSTALACYJNE
oraz warsztaty ELEKTROTECHNICZNO - Mechaniczne

H. BERNDT i S-ka

ŁÓDŹ, ulica Targowa nr. 17.

REPERACJE DYNAMOMASZYN, MOTORÓW
oraz wszelkich aparatów elektrycznych. Przyjmuje się roboty
ślusarsko-mechaniczne, jak URZĄDZANIE PEDNI (TRAN-
SMISJI) i REPERACJE RÓŻNYCH MASZYN.

Biuro Reklamy A. GERSDORFA.

Psy policyjne,

rasy „doberman, niemiecki owczarek i airedaleterrier”
akupuje Wydział IV. Rejestracyjno-Karny Główniej Komendy Policji
Państwowej, Warszawa ul. Długa nr. 30. Oferty z opisem (ewent. fo-
tografią) psa należy przysłać tamże do 25 b. m.
Hodowla i tresura psów policyjnych.

OGŁOSZENIE.

Posiadacze karty żywnościowej okresu 109-go, rozpoczynają-
cego się w poniedziałek, dnia 18 b. m., upoważnieni są do nabycia:

1 1/2 funta pieczywa żytniego	na zasadzie kuponu Nr 1
1 „ „ „ „ „ „	2
1 „ „ „ „ „ „	3
1 1/2 „ „ „ „ „ „	4
3/4 „ maki żytniej	5
1 „ fasoli niełupanej	6
1 „ „ łupanej	6
3/4 mączki cukrowej	7
1/2 funta ryżu	8

Kupon Nr. 9 nieważny.

W Poniedziałek, wtorek i środę, dn. 18 19 i 20 b. m. otrzymy-
wać będą pieczywo żytnie włącznie posiadacze odcinków chlebo-
wych okresu 108-go, dotychczas niezrealizowanych, sprzedaż pie-
czywa na zasadzie odcinków okresu 109-go rozpocznie się dopiero
w czwartek, dnia 21 b. m.

Łódź, d. 17 sierpnia 1919r.

Magistrat,
Komitet Rozdziału Chleba i Maki.

Dr. Garliński
powrócił.

Dr. Dutkiewicz
Ordynator Szpitala Miejs-
kiego dla chorób skórnych
i wenerycznych.

ul. Piotrkowska 50.
od 10 1/2-11 1/2 r i od 4-7 po poł.

Dr. H. Sadkowski
Choroby wewnętrzne
(specjalnie żołądka i kiszek)
Łódź, ul. Piotrkowska Nr 102
Od 9-11n i od 5-7 po poł.

**Poszukuję
towarzyszeki**

polki, posiadającej język literacki
(do wspólnej pracy), własny po-
gląd świata i piękno w zapatry-
waniu i wygadzie. Otarzy skła-
dać w Adm. „Straży Polskiej”
pod 39-40.

DOM

do sprzedania murowany 3
piętrowy o 6 sklepach narożny
na ul. Brzezińskiej nr. 57. Cena
140 tysięcy, obciążony towarzy-
stwem 25 tys.

**Polska Krajowa
Kasa POŻYCZKOWA**
Oddział w Sosnowcu

poszukuje rutynowanego kore-
spondenta-bankowca ze znajomo-
ścią języków obcych. Wyczerpu-
jące oferty z podaniem życiory-
su i odpisami świadectw nadsyłać
do dyrekcji Sosnowiec, War-
zawska nr. 6.

Szybko, sku-
tecznie usuwa mydlana
maść z „kogutkiem” apte-
karza A. Gąsleckiego. Nie
plami bielizny, ma przy-
jemny zapach. Zadać w aptekach,
składach aptecznych maści od
świeższy tylko z kogutkiem.

Ogłoszenia drobne.

Amerykańskie przed-
siębiorstwo-techniczne poszukuje w
środmieściu na czas dłuższy lo-
kalu na biura, magazyny i mie-
szkania, z placem i budynkami
na składy maszyn i materiałów.
Oferty do redakcji okaza-
cielowi kwitu nr. 994.

Edward Linga, ul. Piotrkowska
97, zgubił książeczkę legity-
macyjną na chleb dla 6 osób.

Józef J. Librowski, ul. Żłota 10,
zgubił kartę węglową.

Maria Brzezińska, ul. Przędzal-
niana 18, zgubiła książeczkę
legitymacyjną na chleb, dla 6
osób.

Przyjmę chłopców na prak-
tykę do ślusarni
ul. św. Ludwika nr. 43.

ŚWIERZBĘ

leczy
rady-
kal-
nie

**SKABIODERMA
MOTOR.**

Pokój frontowy do wynajęcia
od zaraz lub 1 wrze-
śnia, po bardzo przystępnej ce-
nie. Wiadomość w Adm. „Straży
Polskiej”, Przejazd 8.

Pianina fortepiany, nowe,
używane. Można
na raty. Strojenie reperacje, prze-
wóz. Chodkowski Sienkiewicza 25

Powóz na gumowych kołach,
bryczka jeźdźcowa z
prowizoryczną budką, do kucy,
oraz karoserja automobilowa, do
sprzedania. Cegielniana 62.

Szymon Filipczyński, ul. Brze-
zińska 20, zgubił kartę wę-
glową.

Teofor Sajler, zgubił paszporty
1) niemiecki, wydany w prus-
sach, rosyjski, wydany w Łodzi.

Władysław Roguski, ul.
Rokicińska 51, zgubił kartę
węglową nr. 77246.

W. Łyczkowski wy-
twarza blacharską, oraz przedsiębior-
stwo krycia dachów. Łódź, Piotrkowska 183.

Ławki szkolne po 2 i 3
miejsc są do sprze-
dania na ul. Długiej nr. 110.

Sprzedam dom o 2 mie-
szkaniach z pla-
cem 40x60. Osada Stoki, Gmina
Nowosolna ul. Kościelna 88, Win-
centy Haberski.

Wilhelm Buś, ul. Juliusza 36
zgubił książkę legitymacyjną
na chleb, dla 5 osób.

Zginięta legitymacja chlebowa
wyd. na imię Władysława Strzel-
czykowskiego na 2 osoby.